



Serce
Kaszub

Lokalna Organizacja
Turystyczna



Szlak Józefa Wybickiego

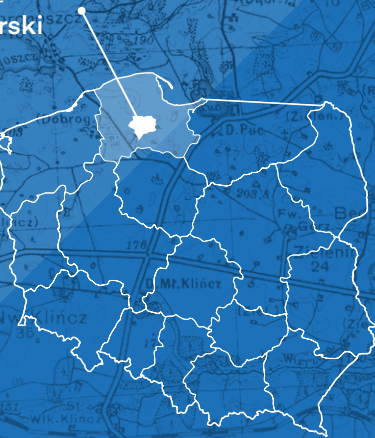
Przewodnik Turystyczny
Będomin → Sikorzyno

Pojezierze Kaszubskie to region geograficzny będący częścią Pojezierza Wschodniopomorskiego. Jego najwyżej położona część nazywana jest Szwajcarią Kaszubską, a nazwa pochodzi od zamieszkujących te okolice Kaszubów.

Nazwa „Kaszuby” (po kaszubsku Kaszëbë lub Kaszëbskò) odnosi się do regionu kulturowego położonego w województwie pomorskim, w północnej Polsce. Kaszubi posługują się własnym językiem regionalnym, który występuje w kilku dialektach. Część z nich do dziś zachowała odrębność kulturową, posługując się językiem kaszubskim, kultywując tradycje i zwyczaje.

Śród zasłużonych Kaszubów wyróżnia się Józef Wybicki. Stąd wywodziła się jego rodzina, a on sam tu się urodził, spędził część dzieciństwa i wielokrotnie wracał w późniejszych latach życia.

powiat
kościerski



Położenie powiatu kościerskiego
na mapie Polski

ISBN 978-83-942697-4-6



Ekspozycja Muzeum Hymnu Narodowego w Będzinie



Ekspozycja w dworze Wybickich w Sikorzynie

Szlak Józefa Wybickiego

Przewodnik Turystyczny



Józef Wybicki



Józef Wybicki urodził się 29 września 1747 r. w Będominie. W wieku 6 lat rozpoczął naukę u swojego stryja Franciszka Wybickiego w Skarszewach. W latach 1755-1763 kontynuował naukę w Kolegium Jezuickim w Starych Szkotach pod Gdańskiem. Następnie praktykował w kancelarii sądu grodzkiego w Skarszewach.

Józef Wybicki w wieku 17 lat wziął udział w elekcji Stanisława Augusta Poniatowskiego. W wieku 20 lat został posłem na sejm powiatu mirachowskiego (z okręgu kościerskiego). 27 lutego 1768 roku wygłosił w sejmie protest przeciwko agresywnej polityce Rosji. Przez cały ten czas podnosił swoje kompetencje w zakresie prawa i nauk pokrewnych. W 1768 roku przystąpił do konfederacji barskiej. W jej trakcie wyemigrował na krótko do Holandii.

Po I rozbiorze osiadł w Będominie, gdzie angażował się społecznie i gospodarczo. W 1773 roku ożenił się z Kunegundą Drwęską, która zmarła 2 lata później. Po śmierci żony i matki, za namową przyjaciół przeniósł się do Wielkopolski.

W 1780 roku Wybicki ożenił się z Esterą Wierusz Kowalską i osiedlił się w Manieczkach. Poświęcał się głównie pracy w gospodarstwie oraz twórczości literackiej. Po upadku powstania kościuszkowskiego wyemigrował do Paryża. Był współorganizatorem Legionów Polskich, dla których w lipcu 1797 roku, w Reggio nell'Emilia, napisał piosenkę żołnierską pt. „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”, która jako „Mazurek Dąbrowskiego” stała się polskim hymnem narodowym.

W późniejszych latach Józef Wybicki zajmował się organizacją administracji Księstwa Warszawskiego a po jego upadku pełnił funkcję prezesa Sądu Najwyższego Królestwa Polskiego. Zmarł 10 marca 1822 roku w Manieczkach.

„Mazurek Dąbrowskiego” – hymn Polski

*Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy...*

Znana wszystkim Polakom pieśń patriotyczna autorstwa Józefa Wybickiego od ponad 200 lat jednoczy, podnosi na duchu, wzbudza dumę, mobilizuje do walki, towarzysząc wszystkim najważniejszym wydarzeniom w historii Polski.

W lipcu 1797 roku Józef Wybicki przybył do stajonujących w Reggio Emilia we Włoszech Polskich Legionów. To właśnie tam, dla legionistów Dąbrowskiego, pomiędzy 16 a 19 lipca napisał „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”. Wybicki wykorzystał melodię mazurka, którego autor pozostaje nieznany. Pieśń w ciągu kilku miesięcy zyskała popularność zarówno wśród legionistów, jak i na terenie wszystkich zaborów. Od tego momentu pieśń towarzyszyła wszystkim świętom narodowym i powstaniom niepodległościowym. W wolnej Polsce 15 października 1926 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało okólnik, w sprawie hymnu narodowego, w którym podało 4 zwrotki tekstu „Jeszcze Polska nie zginęła” i zamieściło nuty. 26 lutego 1927 roku minister spraw wewnętrznych wystosował do wszystkich wojewódów okólnik nr 49 podający pierwszą zwrotkę i refren tekstu opracowanego przez komisję MWiOP, który „należy uważać za jedyne obowiązujący”.

Szlak w skrócie

Szlak
w skrócie



13 km

Długość



4-5 h

Czas



ok. 2 h

Czas



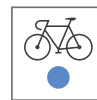
Znaki / niebieski szlak rowerowy



Znak
podstawowy



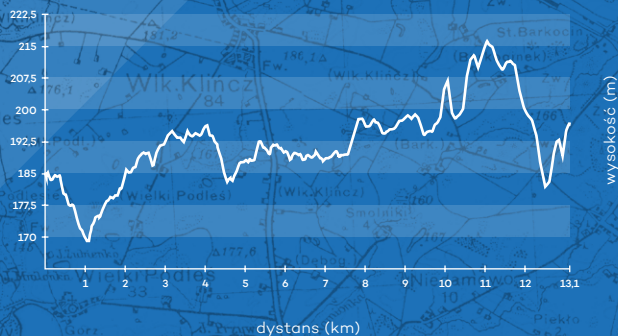
Znak skrętu



Początek
szlaku

Będomin → Sikorzyno

Wykres wysokości



Nawierzchnia



— asfalt

— szuty,
ubite dukty

— inne

Wzniesienia



80 m

Suma
podjazdów



80 m

Suma
zjazdów



Szlak Józefa Wybickiego

Charakterystyka szlaku

Szlak wiedzie przez typowy dla tej części Kaszub krajobraz polodowcowy z licznymi jeziorami i niewielkimi wzniesieniami. Głównymi atrakcjami trasy są muzea w Będominie i Sikorzynie, poświęcone życiu i twórczości Józefa Wybickiego. Oprócz tego po drodze napotkamy zabytkowy młyn (Kula Młyn), zabudowania gorzeleni (Zielenin) i stare cmentarze ewangelickie (Będominek, Dobrogoszcz).

Na terenach, przez które prowadzi szlak, co roku odbywają się imprezy historyczne oraz rekonstrukcje bitew z okresu życia Józefa Wybickiego.

Trasa prowadzi w większości w otwartym terenie, polnymi drogami i bocznymi szosami. Ze względu na dłuższe odcinki kamienistych dróg szutrowych, dostępna jest głównie dla turystów pieszych oraz poruszających się rowerami górskimi i trekkingowymi. Istnieje możliwość skorzystania ze strzeżonego kąpieliska w Dobrogoszczy i zrobienia zakupów we wszystkich większych miejscowościach na trasie. Na szlaku znajdują się dwa miejsca postojowe z ławkami i wiatami, nad jeziorem Dobrogoszcz i w miejscowości Kaliska Kościerskie nad stawem.

Sikorzyno

Będomin

Szlak Józefa Wybickiego

Będomin → Sikorzyno

Muzeum Hymnu Narodowego
w Będominie - Puc



4,5 km

Długość

Będomin – Muzeum Hymnu Narodowego

W dworze w Będominie, w roku 1747 na świat przyszedł Józef Rufin Wybicki herbu Rogala – autor słów „Mazurka Dąbrowskiego”, polskiego hymnu narodowego. Od 1978 roku mieści się tutaj jedyne w Polsce Muzeum Hymnu Narodowego.



Ekspozycja Muzeum Hymnu Narodowego

W muzeum prezentowane są trzy wystawy stałe: „Józef Wybicki i jego czasy”, „Losy Mazurka Dąbrowskiego” oraz „Polskie Symbole Narodowe”. W XVIII-wiecznej części dworku przedstawione zostały burzliwe losy autora „Mazurka Dąbrowskiego”. W pomieszczeniach rekonstrukcyjnych ukazano wnętrza tradycyjnego polskiego dworku szlacheckiego na Kaszubach. Wystawa „Losy Mazurka Dąbrowskiego” ukazuje drogę od pieśni żołnierskiej do hymnu narodowego. Trzecia wystawa „Polskie symbole narodowe” prezentuje dzieje Orła Białego oraz barw narodowych od czasów ich powstania aż po dzień dzisiejszy. Wystawy łączą tradycyjne treści z multimediami tworząc ciekawą i angażującą narrację.

Historia dworu

Murowany dwór szlachecki został wybudowany na początku XVIII wieku, w miejscu dawnego drewnianego. W 1741 roku, po zakupie posiadłości, sprowadza się tu z pobliskiego Sikorzyna rodzina Wybickich. Sześć lat później na świat przychodzi Józef Wybicki i spędza tu dzieciństwo. W ciągu następnych 30 lat dwór był dwukrotnie przebudowywany. Z tego okresu pochodzi istniejąca do dziś parterowa część budynku. W 1783 roku Józef Wybicki sprzedaje posiadłość Karolowi Lewant-Jezierskiemu. Następnie dwór kilkakrotnie zmienia właścicieli i w 1868 roku trafia w ręce rodziny Dahlweid, która mieszka tu aż do 1945 roku. Po wojnie budynek zostaje przeznaczony na cele edukacyjne, a następnie w 1978 roku na Muzeum Hymnu Narodowego jako Oddział Muzeum Narodowego w Gdańsku.

Park

Otoczający dwór park został założony na przełomie XVII i XVIII wieku, a następnie przekształcany w XIX i XX wieku. W parku szczególnie warte uwagi są pomnikowe lipy, aleja, ozdobne krzewy oraz słynny Dąb Wybickiego. Zgodnie z podaniami, w cieniu, wówczas stuletniego drzewa, bawił się Józef Wybicki. Pojawia się ono też w rodzinnych opowieściach kolejnych właścicieli. Dąb ma obecnie ok. 440 lat, 680 cm obwodu i 27 m wysokości.

Muzeum opuszczamy główną bramą i asfaltową drogą pomiędzy drzewami kierujemy się na południowy zachód. Po 700 m skręcamy w prawo, w brukowaną drogę prowadzącą do opuszczonego młyna nad Wierzycą.

Kula Młyn

Nazwa osady Kula Młyn (niem. Kullenmühle) pochodzi od określenia „kula”, czyli „dół w ziemi”. Młyn w tym miejscu funkcjonował już 250 lat temu. W obecnej formie został wybudowany na przełomie XIX i XX wieku.

Historia młyna

Już w 1772 roku funkcjonował tu na rzece Wierzycy młyn wodny o dwóch kołach nadsiębiernych, należący do Piotra Ziegerta. Zgodnie z zapisami w dokumentach miał on obowiązek odprowadzać właścicielce Będomina Konstancji Wybickiej 100 florenów, za to był wolny od innych powinności. Młyn w ówczesnym czasie miał okresy przestoju trwające 4 tygodnie w ciągu całego sezonu. Kulę Młyn zamieszkiwała tylko rodzina młynarza, licząca wraz ze służącą 8 osób. Młyn służył przez kolejne wieki rolnikom z okolicznych wiosek.

Krótko po 1772 roku młyn nabyła rodzina Krugerów. W drugiej połowie XIX wieku należał do Karola Krügera (1847-1918), wieloletniego radnego powiatu kościerskiego. Przekazał on młyn swojemu synowi, także Karolowi, który zarządzał majątkiem z żoną aż do swej nagłej śmierci w 1936 roku. Od tego momentu do 1945 roku młynem zarządzała jego żona samodzielnie.

Do 2015 roku miejscowość była częścią wsi Będominek. Obecnie jest częścią składową sołectwa Zielenin i zgodnie z ewidencją liczy 5 mieszkańców.



Będominek - Cmentarz

Na widocznym w pobliżu cmentarzu znajduje się ok. 30 grobów z przełomu XIX i XX wieku. Otoczony jest on prostokątnym kamiennym wałem. Wejście obsadzone jest z obu stron lipami. Zachował się żeliwny krzyż z epitafium oraz jeden napis. Znaleźć tu można typowy dla ewangelickich nekropolii element – pionowy słup odlewowy z miejscem na tablicę. Posiada on charakterystyczną formę drzewa z odciętymi konarami. Co ciekawe, identyczne można znaleźć na wielu cmentarzach w okolicy, co świadczy o tym, że powstały z jednej formy.

Będominek

Wieś w dokumentach pojawia się po raz pierwszy jako Klein Bendomin w 1682 roku. W momencie rozbiorów Polski, w 1772 roku należała do rodziny Wybickich. Będominek zamieszkiwało wówczas 51 osób wyznania ewangelickiego. Do 1945 roku z historią wsi związanych było kilka pokoleń niemieckich gospodarzy.

Przekraczamy rzekę i na rozwidleniu odbijamy w prawo, w kierunku zadrzewionego podjazdu ze skarpą po lewej stronie. Podjeżdżamy i po 50 m skręcamy w lewo, w drogę prowadzącą skrajem pola. Docieramy do szosy, którą przecinamy. Po lewej stronie warto zwrócić uwagę na pozostałości ewangelickiego cmentarza. Jedziemy cały czas prosto połą, wyboistą drogą. Po ok. 1 km dojeżdżamy do Zielenina i skrzyżowania z drogą wyłożoną betonowymi płytami, a dalej asfaltem. Tu skręcamy w prawo, mijamy gospodarstwo i jedziemy dalej „szutrówką”. Po 200 m na rozwidleniu skręcamy w lewo. Docieramy do szosy w Pucu.



Zielenin

Zielenin to typowa wieś folwarczna. Widoczne nieopodal zabudowania są pozostałościami gorzelnii, która wchodziła w skład folwarku.

Historia wsi

Do dzisiejszej wsi Zielenin (niem. Althütte, Alte Hütte, Zelenin) prawdopodobnie odnosi się pochodzący z 1284 roku zapis Zclonino, zawarty w dokumencie nadania tzw. „Ziemi Pirsna” córce Sambora II. Pierwsze pewne wzmianki dotyczące wsi pochodzą z XV wieku. Majątek folwarku liczył 390 ha (rola, łąki i las). Hodowano tu bydło holenderskie, owce i świny. Właściciele i robotnicy byli wyznania ewangelickiego. Od 1890 roku funkcjonowała tu duża gorzelnia i dwuletnia szkoła agronomiczna. Do końca I wojny światowej właścicielami byli Niemcy Selchow i Braunek. W 1926 roku nastąpiła parcelacja majątku na „resztówkę” liczącą około 100 ha i zabudowania folwarczne - jej dzierżawcą został porucznik Jerzy Jerzykowski urodzony 28 stycznia 1893 roku we Wrześni, uczestnik I wojny światowej. Jerzykowski był żołnierzem armii generała Hallera, uczestniczył również w kampanii wrześniowej w 1939 roku. Zginął w Katyniu 4 kwietnia 1940 roku. Po II wojnie światowej „resztówkę” i urządzenia gorzelniane przejęła Stacja Hodowli Lubań. W 1998 roku następuje reprivatyzacja, w wyniku której część nieruchomości jest własnością rodziny Małachowskich. Sołectwo Zielenin (wsie Zielenin, Będominek i Kula Młyn) obecnie liczy ok. 250 mieszkańców, aktywnie uczestniczących w rozwoju gospodarczym i kulturalnym gminy Kościerzyna.



Puc – Dobrogoszcz



2,5 km

Długość

Skręcamy w lewo i zjeżdżamy w kierunku jeziora. Mijamy je i zgodnie z drogowskazem na Dobrogoszcz skręcamy w szutrową drogę w prawo. Jedziemy nad samym brzegiem jeziora. Po ok. 1 km, przy rozległej posiadłości skręcamy ostro w lewo. Po chwili wjeżdżamy do Dobrogoszczy. Droga zmienia się w asfaltową. Na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w prawo i po chwili docieramy do parkingu przy plaży. To dobre miejsce na postój i chwilę odpoczynku.

Puc

Puc położony jest nad jeziorem Puc, od którego przyjął nazwę. Jego historia, jak wielu okolicznych wsi, sięga średniowiecza. Do 1981 roku we wsi znajdował się pałac.

Historia wsi

Najstarsza wzmianka o Pucu pochodzi z 1284 roku. Wówczas obok Kościerzyny i 20 okolicznych wsi wchodził w skład tzw. „Ziemii Pirsna”, nadanej w posiadanie Gertrudzie przez księcia Mściwoja, jej stryjeczego brata. Przez kolejne wieki wieś była opuszczona. Dopiero w 1648 roku pojawia się wzmianka o Piotrze Powalskim, uiszczającym z tytułu posiadania Puca 6 florenów i 25 groszy rocznie. W 1682 roku mieszkało tu 2 zagrodników. W XVII wieku wieś należała do szlacheckiej rodziny Jezierskich herbu Rogala, którzy posiadali tu prywatną kaplicę. W 1772 roku Puc wraz z Małym Klinczem, Lubaniem i Będominem należał jako dobra szlacheckie do Karola Lewald Jezierskiego, który odziedziczył je po ojcu. Znajdował się tu folwark, który obrabiał właściciel wraz z 2 gburami i 7 zagrodnikami, a wieś liczyła ogółem 46 mieszkańców. W 1793 roku utworzono cmentarz ewangelicki. W 1869 roku Puc zamieszkiwało 127 mieszkańców. Ok. 1880 roku wieś razem z folwarkiem (Mały Puc) liczyła ogółem 690 ha. W 1891 roku w Pucu, w wyniku epidemii dyfterytu zmarło kilkoro dzieci. Ok. 1920 roku dobra liczyły 697 ha, które sprzedał Heinrich von Gyldenfeldt na rzecz dr. Edwarda Hulewicza. W 1939 roku został on wywłaszczony przez Joachima Dahlweida z Będomina. W 1927 roku w Pucu mieszkało 177 osób. Do 1981 w Pucu stał pałac otoczony zabytkowym parkiem. Dewastacja majątku następowała od roku 1945, kiedy upaństwowiony stał się budynkiem socjalnym. W latach 1920-1939 jego właścicielami byli dr Edward Hulewicz z żoną Wandą (z d. Bielińska). Był on lekarzem okulistą, znanym z działalności charytatywnej. Z Puca pochodził Zbigniew Szydelski, ps. „Zbyszek”, „Kit”, żołnierz AK, uczestnik powstania warszawskiego.

Dobrogoszcz

Nazwę wsi tłumaczy się z etymologii ludowej jako miejsce, gdzie „dobrze goszczą”. Związana jest z pobliskim jeziorem o tej samej nazwie, bowiem znajdująca się w nim woda nie tak szybko wysycha, czyli „dobrze w niej się gościła”. Wieś mieszcząca się przy wschodnim brzegu jeziora o powierzchni 53 ha została założona w XVIII wieku. Wcześniej, od XVI wieku teren ten należał do majątku szlacheckiego w sąsiednim Pucu. W 1772 roku wieś liczyła 24 mieszkańców i należał do niej obszar 3 włók. W 1820 roku zamieszkiwało ją 12 katolików i 1 ewangelik. W II połowie XIX wieku zamieszkiwana była już w większości przez ewangelików, a jej liczebność wzrosła do 189 osób w 1895 roku. Ok. 1869 roku liczyła 693 morgi, w ramach których było 7 posiadłości włościańskich i 7 domów użytkowanych przez ogrodników. W roku 1957 we wsi Dobrogoszcz utworzono szkołę z jednym nauczycielem. Szkoła działała do września 1972 r. Budynek zachował się do dzisiaj. Obecnie Dobrogoszcz jest sołectwem o powierzchni niespełna 430 ha. Przy jeziorze znajduje się plaża i strzeżone kąpielisko wyposażone w parking, stoły, ławy i toalety.

Cmentarz

Położony nieopodal cmentarz ewangelicki założony został w drugiej połowie XIX wieku. Do dzisiaj zachowało się 36 grobów, w tym 7 dziecięcych.

Jak wspominają mieszkańcy wsi, niegdyś tutejszy cmentarz przypominał ogród. Zadbane nagrobki otaczały lipy i sosny. Ozdabiały je płotki, roślinność i rosnące do pasa kwiaty. Po nagrobku można było rozpoznać majątność rodzinny. Im bogatsza, tym pomnik był bardziej okazały. Obecnie dzięki stara-

niom mieszkańców teren jest uporządkowany i regularnie czyszczony z gałęzi i liści. Przyjeżdżają tu niemieccy potomkowie tutejszych rolników. Kiedy założono tu cmentarz, pod koniec XIX wieku wieś była zamieszkaana niemal wyłącznie przez Niemców. Według Słownika Królestwa Polskiego i innych ziem słowiańskich była to wieś włościańska szlachecka o powierzchni 693 morg (ok. 390 ha) z 14 domami.



Dobrogoszcz – Kaliska Kościerskie



2,5 km

Długość

Wracamy na trasę. Po ok. 300 m, po prawej stronie mijamy pozostałości po cmentarzu ewangelickim. Zaraz za nim, na rozwidleniu odbijamy w prawo na Kaliska Kościerskie. Po 1,5 km jazdy docieramy do tej miejscowości. Przed głównym skrzyżowaniem, po lewej stronie znajduje się staw z estetycznie zaaranżowanym otoczeniem i kilkoma wiatami – dogodnie miejsce na postój.

Kaliska Kościerskie

Nazwa wsi pochodzi od słowa „kalsko, kalësko”, oznaczającego znajdujące się na drogach błoto. Historia wsi to ponad 400 lat, ściśle związanych z lokalizacją przy głównym trakcie łączącym Kościerzynę z Gdańskiem.

Historia wsi

Wieś Kaliska (pierwotnie Buchholz, niem. Beeck, Beek) powstała w 1612 roku przy trakcie kościersko-gdańskim za sprawą osadnictwa przeprowadzonego w tym czasie przez Demetriusza Wejhera, które trwało 8 lat. W 1664 roku we wsi posiadającej 18 włók osadzonych było 10 gospodarzy (2 szweców, 5 chłopów, karczmarz i 2 zagrodników).

Po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 roku w Kaliskach znajdowały się 22 domy ze 129 mieszkańcami i była to jedna z liczniejszych miejscowości w okolicy, w której przeważali Niemcy ewangelicy. Uczęszczali oni do parafii w Szymbarku. W 1778 roku zaczęła tu działać szkoła powszechna. W 1864 roku wieś zajmowała obszar 3708 morgów (ponad 2 tys. ha), liczyła 44 gospodarstwa, a przy drodze funkcjonowała karczma. W 1927 roku mieszkało tu już 325 osób, z czego 54 było katolikami, a 269 należało do wyznania ewangelickiego. Jak podają źródła, w 1965 roku we wsi były 73 gospodarstwa.

14 lipca 1983 roku o godz. 17.15 w Kaliskach wybuchł największy od czasów II wojny światowej pożar. Objął 6 gospodarstw w centrum wsi. Spłonęły budynki gospodarcze i mieszkalne.

Kaliska Kościerskie – dwór Wybickich w Sikorzynie



3,5 km

Długość

Podjeżdżamy do skrzyżowania, gdzie skręcamy w prawo, a po 100 m odbijamy w lewo, zgodnie z drogowskazem na Sikorzyno. Trasa po chwili dociera do lasu i zmienia się w szutrową. Jedziemy nią cały czas prosto po lekko falistym terenie. Po ok. 1,5 km zmienia się w asfalt, którym docieramy do Sikorzyna. Zgodnie z łukiem drogi skręcamy w prawo. Dwór znajduje się po lewej stronie szosy.

Sikorzyno Dwór Wybickich

Sikorzyno jest „gniazdem rodowym” szlacheckiej rodziny Wybickich herbu Rogala, z której wywodzi się Józef Wybicki, autor słów „Mazurek Dąbrowskiego”, polskiego hymnu narodowego.

Ekspozycja w dworze Wybickich

Pieczołowicie odbudowany dwór mieści ekspozycję poświęconą wyposażeniu wewnątrz posiadłości szlacheckich z przełomu XIX i XX wieku. Słynna jest tujejsza herbaciarnia. W sezonie istnieje możliwość wynajęcia pokoju. W parku znajduje się labirynt roślinny i pomnikowy oraz trzystuletni dąb. Od 2005 roku organizowany jest tu rajd dla dzieci i młodzieży pn. „Majówka z generałem Wybickim”.



Historia posiadłości

Pierwsze wzmianki o wsi pochodzą z XIII wieku. Co ciekawe, jej nazwa zapisana wówczas w formie Sicorino, brzmiała dokładnie tak jak dziś. Do XVII wieku jej właścicielem jest szlachecki ród Sikorskich herbu Cietrzew. Następnie w wyniku rozstrzygnięcia sporu posiadłość przejmuje rodzina Wybickich herbu Rogala. Mieszkają tutaj przez dwa wieki. W dworaku na świat przychodzi siedem sióstr Józefa Wybickiego. W 1741 roku rodzina przenosi się stąd do pobliskiego Będmina. W XIX i XX wieku posiadłość wielokrotnie zmienia właścicieli. W tym okresie przyjmuje obecną formę. Do lat 90. XX wieku stopniowo popada w ruinę. W 1998 roku dwór nabywa Leszek Zakrzewski, konserwator zabytków z Gdańska i zaczyna pracochłonną odbudowę. W 2008 roku przywrócony do świetności obiekt zostaje udostępniony zwiedzającym.

W latach świetności na terenie posiadłości była gorzelnia, wozownia, piętrowa kuźnia, owczarnia, wiatrak, studnia, system rozprowadzania wody do budynków gospodarczych. Obecnie część pozostałości zabudowań jest prywatną własnością państwa Kukowskich.

W pobliskiej szkole podstawowej w Sikorzynie znajduje się izba pamięci Józefa Wybickiego, a także wmurowana tablica pamiątkowa „Sikorzyno – Gniazdo rodowe Wybickich”.

Szlak Józefa Wybickiego

Sikorzyno → Będomin

Dwór Wybickich w Sikorzynie – Kaliska Kościerskie



3,5 km

Długość

Opuszczamy dwór Wybickich (patrz ramka str. 23) i za bramą kierujemy się w prawo. Opuszczamy wieś i zgodnie z łukiem asfaltowej drogi jedziemy w lewo. Po 1,5 km od dworku nawierzchnia przechodzi w szutrową. Podążamy cały czas prosto przez kolejne 2 km, aż do skrzyżowania z drogą krajową nr 20 w Kaliskach Kościerskich (patrz ramka str. 22). Tu skręcamy w prawo, by po 100 m, na następnym skrzyżowaniu odbić w lewo, zgodnie z drogowskazem na Dobrogoszcz. Po prawej stronie widoczny jest zagospodarowany staw, na którego brzegu znajduje się kilka wiat – dogodne miejsce na krótki postój.

Sikorzyno → Będomin

Kaliska Kościerskie – Dobrogoszcz



2,5 km

Długość

Jadąc cały czas gładką, asfaltową drogą, opuszczamy Kaliska. Trasa prowadzi malowniczo pośród pól i zagajników przez 2 km do skrzyżowania w Dobrogoszczy (patrz ramka str. 20). Kierujemy się tu prosto na drogę z pierwszeństwem. Po 100 m, po lewej stronie warto zwrócić uwagę na uporządkowany cmentarz ewangelicki. Po chwili dojeżdżamy do parkingu przy jeziorze. Można skorzystać tu ze strzeżonego kąpieliska i przyjemnej plaży.

Dobrogoszcz – Puc



2,5 km

Długość

Opuszczamy kąpielisko i asfaltową drogą kierujemy się w prawo. Gładką, nową trasą opuszczamy wieś. Droga kluczy pomiędzy zabudowaniami. Mijamy duży zakład produkcyjny i wyjeżdżamy na otwartą przestrzeń. Na następnym skrzyżowaniu, przy rozległej posiadłości skręcamy ostro w prawo. Po ok. 500 m docieramy do brzegu jeziora. Jedziemy wzdłuż jego brzegu aż do skrzyżowania z drogą asfaltową w Pucu (patrz ramka str. 18).

Puc – Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie



4,5 km

Długość

Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo. Po 200 m odbijamy od drogi asfaltowej w prawo, w szutrówkę prowadzącą za przystankiem autobusowym. Wieś opuszczamy kamienistą drogą. Po 700 m od zjazdu dojeżdżamy do skrzyżowania, na którym skręcamy w prawo. Po nieco ponad 1 km w miejscowości Zielenin (patrz ramka str. 17) nawierzchnia na krótkim odcinku zmienia się w asfaltową. Mijamy wjazd do gospodarstwa i zaraz za nim skręcamy w szutrową drogę w lewo. Po ok. 1 km jazdy wyboistym wąskim duktem dojeżdżamy do skrzyżowania z szosą. Po prawej stronie znajduje się zarastający cmentarz ewangelicki w Będominie (patrz ramka str. 15). My jedziemy na wprost. Po 400 m odbijamy w prawo, w dół. Zjeżdżamy do charakterystycznego budynku z czerwonej cegły – opuszczonego młyna nad Wierzycą (Kula Młyn – patrz ramka str. 14). Mijamy go, przecinamy dolinę rzeki. Kamienistym, a później brukowanym podjazdem docieramy do asfaltu. Tu skręcamy w lewo i po 700 m jazdy aleją dojeżdżamy do bramy Muzeum Hymnu Narodowego (patrz ramka str. 11).

Wydano na zlecenie Lokalnej Organizacji Turystycznej – Serce Kaszub
Firma Floks Wojciech Zdunek, 86-005 Zielonka, ul. Długa 22

Projekt i DTP – Michał Stróż (prograffic)
Fotografie – Wojciech Zdunek, Archiwa

Rajmund Knitter (Muzeum Ziemi Kościerskiej) – opisy historyczne
Marcin Wasilewski – opis przebiegu szlaku

ISBN 978-83-942697-4-6
Wszelkie prawa zastrzeżone

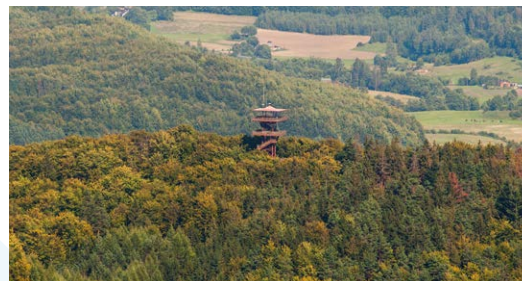
Co warto zobaczyć w okolicy

Kościerzyna – Muzeum Ziemi Kościerskiej, Muzeum Akordeonu, Muzeum Kolejnictwa



Wdzydze – Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izydora Gulgowskich

Wdzydze – wieża widokowa



Wieżyca – wieża widokowa

Kościerzyna – Sanktuaria kościerskie



Wiele – Kalwaria Wielewska

Szymbark – „Dom do góry nogami”, najdłuższa deska świata i inne ciekawostki



**Serce
Kaszub**
Lokalna Organizacja
Turystyczna

Biuro LOT Serce Kaszub
ul. Świętojańska 5E,
83-400 Kościerzyna
(+48) 58 685 33 87
biuro@lot-sercekaszub.pl
www.lot-sercekaszub.pl



Muzeum
Narodowe
w Gdańsku

Publikacja dofinansowana z budżetu gminy Kościerzyna